OLEANDRY

GRUDZIEŃ 1937 R.

KOMUNIKAT NR. 6 (11)

ZWIĄZEK LEGIONISTÓW POLSKICH

ODDZIAŁ W KRAKOWIE.



OLEANDRY

Rok II. Grudzień 1937. Nr. 6 (11)

Mija dwa lata myśli, która przyświecała powstaniu perjodyku p.n. „Oleandry".

Dobiega pięć lat pracy po reorganizacji...

Przez ten czas przewinęło się wiele zagadnień i dużo trosk Waszych będących naszymi troskami. Redakcja nie wzbogaciła się nadmiernie z Wydawnictwa, lecz jest w swym szczupłym składzie szczęśliwa, że w czasie ogólnej szarzyzny lat poprzednich wypuszczała w Krakowskim Ośrodku to Wydawnictwo, dowód pracy i wysiłku duchowego naszego Oddziału.

Składając swym Czytelnikom życzenia najlepsze z okazji nadchodzących Świąt Narodzenia się Boga i Odrodzenia się ludzkości prosimy Was Koledzy:

Weźcie żywy udział w pracy redakcji i sekcjach Krakowskiego Oddziału Związku Legionistów!

Wesołych i Dobrych Świąt!

ZARZĄD ODDZIAŁU

Po odprawie

Po pierwszych wieściach z gazet i po domysłach własnych usłyszeliśmy dokładne przemówienie Marszałka wygłoszone na odprawie. Uderza ono swą trafnością i prostolinijnością rozumowania. Nie ma serca żołnierskiego wśród nas, któreby nie reagowało wzruszeniem i nie biegło razem z troską Jego troski o teraźniejszość i przyszłość. Od lat dziecięcych prawie byliśmy wszyscy nader dojrzali i już w zębach nocąc koszule nasłuchaliśmy się o roku 1863, jego bohaterstwach i tragiźmie i marzyliśmy razem z Asnykiem, Rydlem, Wyspiańskim i Żeromskim. Jakoś podniośle ukończyliśmy w mękach i nadziei lata Odrodzenia, pierwsze lata niepodległego bytu.. I oto po śmierci Marszałka w 1935 r. mając już duże Państwo, dobrą armię, własną coraz lepszą administrację, załamują tu w terenie niektórzy z nas ręce, analizują na czarno po raz tysiączny i stają w bezruchu.

Wprawdzie wiele momentów zdaje się potwierdzać prawdę o trudnej sytuacji. Tysiące złodziei i gałganów uwija się w matactwach i brukowa prasa pławi się z lubością w tym trzęsawisku. Granda wielka i mała pasożytuje. Lecz czy cały świat nie tonie w grandzie i nie jest

zarażony rozmaitymi Barmatami, Stawiskimi i Kreugerami? Cała powojenna ludzkość jest jednolicie obdarzona swymi hienami. co nie wyklucza, że masa ludzi, chłop, robotnik, świat pracy, duchowieństwo i każda klasa pracuje, oszczędza, poci się w twardych warunkach bytowania i składa egzamin cichego bohaterstwa.

Przypatrzmy się tym, o których nie pisze rewolwerowa prasa. Ile tam bohaterstwa o skromny zrównoważony budżet, ile walki i starania matki, by dziecku dać chleb na śniadanie, książkę do szkoły, buty lub palto na zimę. Ileż jest milczenia i pogodzenia się bezrobotnej wiejskiej ludności z ciężką dolą? Cylindry, auta, wspaniałe futra są udziałem kilku tysięcy, może kilkunastu. Ogół ludności żyje kartoflami i dobrze. jeśli chlebem żytnim w większej części roku. Ciężko jest narodowi. Ale to było i przez 150 lat niewoli.. Wytrzymaliśmy ją, przeszli i dziś można szukać sposobów poprawy. Własny rząd czyni to oddawna. Wbrew krakaniu niektórym defetystom wieś polska i miasteczka budują się coraz lepiej, bardziej po europejsku, jedzą racjonalniej, ubierają się staranniej, wymagania podnoszą się w stopie życiowej i jest piękniej, bo zamożniej.

Przybywa przecież w kraju ludności, pracują oni na siebie i obcy zaborca nie wywozi tego zagranicę. Przestał Polaków okradać Niemiec i Rosjanin. Obierają nas z dobra wszelcy cudzoziemcy z tytułu odsetek, pożyczek etc. Ale na to odzieranie nie poradzimy trzeba dorabiać się jeszcze cudzym kapitałem i polską pracą. Może wnet będziemy mieć i większy własny kapitał... Oznaka przebudzenia gospodarczego idzie.

W takiej chwili jest odprawa. Uderza ona wielkim smutkiem. Dużo w niej analizy i pesymizmu. Cokolwiek jest, czego my nie znamy, to jednak brak tego krzepiącego Creda, co młody naród idący z młodzieńczą siłą naprzeciw trudnościom do zwycięstwa, a nie do obrony — wieść musi: „optymizm", entuzjazm narodowy, pragnienie niebezpieczeństw i chęć przełamania ich. Te wartości są u Marszałka. Są w Jego czynach i w życiu. Nie ma ich tylko w słowach odprawy. I słowa te padną innym razem... po dokonanej konsolidacji.

Płaci się przecież czy jednostce, czy ogółowi zawsze i wszędzie dwiema rzeczami: 1) pieniądzmi, majątkiem, pane bene merentium, korzyścią materialną lub 2) entuzjazmem. Narody biedne, młode i rwące się do życia płacą tylko entuzjazmem, stawiając największe wymagania w chwili walki, czy w codziennym wymogu epoki, przebijającej się od biedy do bogactwa, od słabości do siły, od małości do wielkości. W Polsce można płacić tylko entuzjazmem zbiorowym, takim, jaki był w pokoleniach powstańczych. Ten zapał wykrzesać, kiedy, jak i w jakim celu, jest rzeczą wodza i Legionowej gromady.

Po dokonanej konsolidacji. A teraz co? Czekać? Wybierać drogi? Z Marszałkiem lub bez Niego? Któżby śmiał i chciał? Idziemy razem jedną gromadą. Tylko trzeba po analizie dawać konstrukcję na dzień bieżący i wielką konstrukcję na pokolenie przynajmniej. W konstrukcji, w czynie wezmą porządni udział. Kto nieporządny, okaże się i odkryje przy robocie, a nie pokazuje się dziś przy gadaniu. Bo „słowa kłamią głosowi, a głos myślom kłamie", uczył Mickiewicz.

Ten plan działania na poszczególne osiedla, miasta, prowincje i państwo nakreśla władzom publicznym rząd. Społeczeństwu nakreślić może ten plan jego grupa przewodnia, inteligencja w swej najofiarniejszej części. I takich ludzi w Polsce jest dużo nie tylko wśród legionistów. Szukamy tedy porozumienia, chcemy harmonii, lecz nie za ofiary grożące państwu anarchią, słabością, czy upadkiem do klasy państw totalnych. Nie odbierając nikomu jego światopoglądu i nie narzucając innego siłą — możemy śmiało apelować do własnej i cudzej dobrej woli, ku zagadnieniom konstrukcji gospodarczych. Zwalczyć głód, nędzę. podnieść konsumcję poprzez produkcję — ułatwić ludziom życie — na to wszyscy się godzą. Kłótnia zaczyna się od pytania „jak"... I tu rozpoczyna się nieszczęście Polaków. Tu wychodzi przysłowiowy rozgardiasz, bo każdy stawia na siebie i zostaje przy swoim. Tak było kilkaset lat i to było naszą słabością. Lecz wielu z nas już zmądrzało i odpowiedź na pytanie „jak" — zostawia decyzji wodza. A gdy on rozstrzygnie, to wypracowanie weźmiemy wszyscy wspólnie na siebie, ale nie jeden. Nasza demokracja legionowa dopuszcza istnienie Primus inter nos jako dowódcy, przewodnika, myśliciela, lecz nie entuzjazmuje się nikt tendencją by zrobić z jednostki geniusza, by pozostały wielomilionowy ogół mógł nie myśleć, nie działać, nie trudzić się, a zato, by żądać wyników. Zdobycze i rezultaty mogą być jak i trudy owocem pospólnego ogólnego tylko wysiłku, a nie najwyższej czy najpiękniejszej nawet jednostki. Dowództwo ma jednostka stojąca na czele najlepszej grupy. Grupa powinna przypominać piramidę o najszerszej podstawie.

„Podjąć więc i realizować Rozkaz Narodowy — mówi odezwa legionowa z roku 1917 — wykrzesać go z dobrej woli milionów, ochotny, ofiarny i przepotężny, by była Polska nie Legionów, lecz całego Narodu — Czyn".

* * *

Krakowski Oddział Koła Czwartaków na jednym z ostatnich zebrań rozważał następujące tezy:

1. Pierwszą koniecznością w Polsce po śmierci Komendanta jest słuchać jednego rozkazu. Słuchać rozumnie i dobrowolnie i działać w myśl wytycznych drogowskazów Marszałka Śmigłego-Rydza.

2. Posłuszeństwo nasze — Legionistów nie wyklucza poszanowania naszej osobowości, zachowania szczytnych zasad wolności człowieka i zdrowych zdobyczy demokracji.

3. Trzeba tej demokracji nakreślać program wielki na lata — i program dnia w palących zagadnieniach życia codziennego. Musi być odwaga w zajęciu stanowiska, jakie obóz legionowy zajmuje i siła jego egzekutywy wobec społeczeństwa, dążącej poprzez porozumienie do karności.

4. Starzy i nimbem otoczeni panowie mówią

w sejmie o potrzebie odejścia obozu legionowego od rządów i przejścia do opozycji w imię właśnie zdobytego doświadczenia rządowego. Zapominają oni o swych siedemdziesięciu latach własnych i o tym, że legioniści mają dopiero lat około czterdzieści i jeszcze nie zaczęli żyć naprawdę w swej olbrzymiej masie. Zapominają, że nie ma komu w Polsce poza kombatantami oddać władzy, a oni stanowiąc centrum ideowe są „katalizatorami" rozładowczymi wobec napięć ideowych z lewa i z prawa.

Głosy mówiące o potrzebie odejścia, zwracają się przeciw autorom, że przyszedł czas na zmianę ich warty na pokolenie ludzi młodszych we własnym obozie, zdrowych, zdolnych i zdobywających teren naprzeciw trudnościom.

5. Dwa zadania i dwa problemy w Polsce są do rozwiązania i wykonania:

a) Dać jeść i możliwość lepszej i godniejszej egzystencji 34 milionom obywateli.

b) Stworzyć postępowe, twórcze i pełne sukcesów „Centrum Ideowe".

To Centrum, złożone z wszelkich obywateli różnego światopoglądu, narodowości i grupy społecznej opierać trzeba na nowym Wielkim Zakonie. Jego założenia, zasady, cele i sposoby działania Zakonu określi grupa gorących i namiętnych, którzy gotowi odać życie za swe wyznanie.. Kto nie oddałby wszystkiego — pozostanie poza Zakonem.

6. Jesteśmy przeciwni w Polsce obronie status quo i martwego stania w bezczynnym, wygodnym nieróbstwie. Jesteśmy przeciw Rosji w Polsce, lecz i przeciw Niemcom. Własna polska myśl żąda ewolucyjnego rozwoju, opartego o plan uzgodniony z armią i gwarantujący niepodległość. Do planu muszą być dopuszczeni wszyscy poza agentami obcych ideologii i młodzi, przytomni Polacy. Zaczynamy to, porządkując siebie, koordynując swe otoczenie, nadsłuchując czego chce Wódz. Bo pierwszą koniecznością w Polsce Odrodzonej jest słuchać i według dobra wspólnego działać.

Kraków, grudzień 1937.

Stanisław Korczyński.

Dawno temu - dwa tysiące lat...

Raz w noc ciemną, w słonecznej jasności
Boże Dziecię, jak lilijki kwiat —
zawitało do pastuszków w gości,
do góralskich i do chłopskich chat.

A że zima była w owym czasie,
białym śniegiem pokryty był łan,
więc go Macierz złożyła w szałasie...
W żłóbku leży nasz Zbawca i Pan! —

Wraz Go kołem chłopkowie otoczą,
zewsząd hurmem spieszą w szopy próg —
własnym sobie nie chcą wierzyć oczom,
że nad nimi zmiłował się Bóg.

I witają kolendą radosną,
jak Władykę ich zagród i chat,
patrzą w Dziecię, a serca im rosną,
boć to przecie ich Pan jest i Brat. .

Zwiedział-ci się Herod tego świata,
że ludowi Nowy wschodzi Dzień,
przeto wojskom dał rozkaz: — „Rebiata,
wszystkie dzieci jutro wyciąć w pień!"

„Niech popłynie krew krainą całą,
bo mnie doszła dziś złowroga wieść,
że gdzieś dziecię narodzić się miało,
co ma ludziom lepszą dolę nieść!"

Matka Boża nic nie wie i karmi
swe Dzieciątko i tuli do snu,
a wtem wchodzą do wioski żandarmi —
rychło patrzeć, jak przybędą tu...

„O Maryjo! O, Synaczku cieśli!
Uciekajcie! — krzyknie Anioł Stróż —
Bo już rozkaz do wójta przynieśli:
wszyscy chłopcy mają iść pod nóż!"

. . . .

Pannie Świętej powtarzać nie trzeba!
tak, jak stała poszła z Synkiem w świat
o proszonym kawałeczku chleba. —
Dawno temu — dwa tysiące lat...

— — — — — — — — — — — — — — — — —

Ach, czyliż was wtenczas, biedne chłopy,
czyż na tyle nie było was stać,
aby murem stanąć wedle szopy,
i nie dać se Jezusiczka brać?! . . .

PIOTR RYSIEWICZ



Tradycja Narodowa

Obchód Święta Niepodległości 11-go Listopada.

Zgodnie z rozkazem Komendy Naczelnej Związku Leg. Pol. Zarząd Okręgu Związku polecił wszystkim Oddziałom na terenie województwa krakowskiego zorganizowanie w ramach lokalnych warunków obchodów Święta Niepodległości 11-go listopada — w porozumieniu z miejscowymi organizacjami Kombatantów i Zrzeszeniami Społecznymi.

W Krakowie Legioniści wzięli manifestacyjny udział w wielkiej defiladzie wojska i stowarzyszeń młodzieżowych. W tym dniu o godzinie 17 odbył się w sali Starego Teatru **Uroczysty Wieczór** urządzony staraniem Zarządów Okręgu i Oddziału Związku Leg. Pol. oraz Federacji P. Z. O. O. Sala zapełniona była szczelnie legionistami i kombatantami. W pierwszych rzędach zajęli miejsca licznie przybyli przedstawiciele Władz i Wojska. Na podium obok popiersia Komendanta stanęły honorowe warty strzeleckie i poczty sztandarowe sfederowanych Związków.

Po odegraniu hymnu państwowego artyści dramatyczni Tadeusz Białkowski i Ludwik Ruszkowski odczytali wyjątki z **Rozkazów Pism Marszałka Józefa Piłsudskiego,** po czym Chór Legionowy odśpiewał szereg okolicznościowych utworów.

Na zakończenie orkiestra P. W. Pocztowców odegrała I Brygadę.

Rocznica Powstania Listopadowego

Staraniem Sekcji Tradycji odbył się dnia 28 listopada br. w Oleandrach uroczysty wieczór, ku uczczeniu pamiętnych dni listopadowych r. 1831.

Pięknie przez ob. Duszę udekorowana sala parterowa Oleandrów wypełniła się szczelnie publicznością a szczególnie młodzieżą.

Słowo wstępne wygłosił p. Mgr. Józef Jastrzębski, poczem orkiestra pocztowa i Chór legionowy wykonali szereg utworów narodowych i legionowych piosenek.

Deklamację aktualną wygłosił uczeń liceum Sobieskiego Zawisza.

Odegraniem przez orkiestrę I-szej Brygady zakończono tą podniosłą uroczystość.

Mołotków 29. X. 1914 r. — 29. X. 1937

Staraniem Sekcji Tradycji Oddziału Zw. Leg. Pol. przy współudziale Komendy Koła b. żołnierzy 2 p. p. Leg. Pol. w Krakowie — urządzono w rocznicę bitwy Mołotkowskiej Uroczysty Wieczór, ku uczczeniu tej całodziennej walki II-ej Brygady z nawałą Rosjan.

Dnia 29. X. o godzinie 7.30 odbyła się Msza św. w kościele O. O. Reformatów, w czasie której przepiękne kazanie wygłosił O. Ks. Albin.

Dzięku poparciu ob. Dra Wicewojewody Piotra Małaszyńskiego, Komendanta Koła 2 p. p. Leg. Pol. Komenda Miasta udzieliła bezpłatnie salę Kasyna Oficerskiego przy ul. Zyblikiewicza 1, gdzie odbył się wspomniany Uroczysty Wieczór.

W pięknie udekorowanej (pomysłu Obywatela Komendanta Koła) i licznie wypełnionej publicznością sali, po zapaleniu Zniczów, uroczystość zagaił Komendant Wicewojewoda Krakowski, Dr. Piotr Małaszyński, który w krótkim przemówieniu wspomniał o tradycji Mołotkowskiej, przekazując ją pamięci naszych przyszłych pokoleń. W zakończeniu swego przemówienia wezwał do uczczenia pamięci poległych kolegów przez 1-minutowe milczenie.

Orkiestra wojskowa pod batutą kpt. Wojakowskiego odegrała kilka utworów Mozarta.

Chór legionowy odśpiewał pieśni legionowe.

Mjr. Hniłko z Komendy Koła 3 p. p. Leg. Pol. w dłuższym opracowaniu — posiłkując się mapą sytuacyjną, przedstawił zebranym przebieg bitwy.

Następnie dwaj artyści dram. Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego z Krakowa ob. Kazimierz Białkowski i p. Tadeusz Kaliszewski uświetnili uroczystość aktualną deklamacją i recytacją.

Nastrój ogólny był bardzo uroczysty — przeważał element legionowy.

Zaszczycili swą obecnością: płk. Witożeniec, Z-ca D-cy O. K. V. wraz z korpusem oficerów wszystkich formacji, stacjonowanych na terenie garnizonu, Prez. miasta Dr. Kaplicki, Inż. Czerniewski, Dyrektor kolei wraz z pp. Wicedyrektorami: Inż. Kmitą i Mgr. Pospischilem, Dyrektor Poczt i Telegr., Płk. Speet, Prez. Izby Skarbowej Dr. Greger oraz liczne delegacje młodzieży krakowskich szkół średnich.

Wszystkim, którzy przyczynili się swą pracą do uświetnienia tej uroczystości Zarząd Oddziału Związku Leg. Pol. w Krakowie wraz z Kierownictwem Sekcji Tradycji i Komenda Oddziału Koła 2 p. p. Leg. Pol. składa na tym miejscu podziękowanie. Szczegónie zaś za piękne udekorowanie sali składa podziękowanie art. malarzowi p. Aleksandrowi Murańskiemu.

Kwiatkowski
przew. Sekcji Tradycji.

Nad wspólną mogiłą pod Krzywopłotami

Z okazji 23-ciej rocznicy krwawej bitwy legionistów pod Krzywopłotami, odbyła się w dniu 21. listopada br. podniosła uroczystość.

Po nabożeństwie, odprawionym przez miejscowego proboszcza ks. Jarżę, który wygłosił podniosłe kazanie, olbrzymi pochód udał się na groby poległych na cmentarz w Bydlinie. Na czele pochodu postępowali przedstawiciele władz państwowych,

wojskowych i samorządowych z pp.: starostą powiatowym Brzostyńskim, płk. Witożeńcem, przedstawicielem Koła VI. Baonu Mjr. Soleckim i Koła Piątaków Mjr. Millim oraz z uczestnikami pamiętnej bitwy.

U stóp cmentarza przemówił prezes Związku Legionistów z Olkusza ob. Stanisław Kotowicz, składając hołd poległym w imieniu ziemi olkuskiej i dziękując ludności Bydlina i okolicy za kult dla poległych, oraz opiekę roztoczoną nad wspólną mogiłą. Następnie uczennica szkoły powszechnej z Kluczów wygłosiła wiersz pod tytułem „Nieznanemu Legioniście".

Na wspólną mogiłę kryjącą zwłoki drogich nam Bohaterów, przybyłe organizacje złożyły 10 wieńców o barwach narodowych, poczem oddano hołd pamięci poległym 3-minutowym milczeniem.

Następnie odbyła się defilada, którą tworzyły miejscowy Strzelec, P. W., Ochotnicza Straż Pożarna i dziatwa szkolna. Defiladę przyjęli starosta powiatowy Mgr. Brzostyński, płk. Witożeniec i uczestnicy bitwy.

W uroczystościach krzywopłockich przy pięknej pogodzie brało udział zgórą 5.000 osób. Uroczystości te wywarły na uczestnikach głębokie i niezapomniane wrażenie.

W bitwie pod Krzywopłotami w dniach 17—19 listopada 1914 r. poległo 46 legionistów VI Baonu, z odniesionych ran zmarło 12, ranych 127. Wśród poległych spoczywa we wspólnej mogile śp. por. Stanisław Paderewski, rodzony brat naszego wielkiego Mistrza tonów.

Konstanty Więcek
b. żołnierz VI Baonu.

ŻYCIE ORGANIZACYJNE

Bratnia Pomoc

GWIAZDKA I POMOC ZIMOWA.

Przyjętym zwyczajem Związek nasz postanowił z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia przyjść z pewną pomocą swoim najbiedniejszym członkom w tym roku. Dzięki racjonalnej gospodarce finansami, dzięki pewnym oszczędnościom, Bratnia Pomoc będzie mogła przystąpić do udzielenia pomocy świątecznej w formie bonów.

Aby dokonać podziału i skierować do tych, którzy pomocy w tej formie potrzebują, Bratnia Pomoc zwróciła się do wszystkich Kół Pułkowych, aby kierownicy Bratniej Pomocy Kół przygotowali listy tych członków, wdów i sierót, którym należałoby dać pewną pomoc w formie bonu. Niezależnie od tej akcji Bratnia Pomoc przystępuje do zorganizowania pomocy zimowej swym najbiedniejszym członkom, dlatego koniecznym jest, aby Koła Pułkowe nadesłały szczegółowe wykazy, obejmujące nazwiska członków, podając równocześnie tak na listach o zapomogi świąteczne, jak również o pomoc zimową dokładną liczbę członków rodzin i wysokość uposażenia lub uwagę „bezrobotny".

Podania o zapomogę świąteczną, jak również o pomoc zimową, mają być kierowane do Koła Pułkowego, które podania te będzie opiniować.

GRUPY ZAWODOWE.

Bratnia Pomoc przystąpiła do prac, związanych z podciągnięciem swych członków w uposażeniach służbowych, jak również i stabilizacji. W tym celu odbyto szereg konferencyj z przedstawicielami poszczególnych grup zawodowych celem ścisłego ujęcia naszych członków, którzy dotychczas albo nie awansowali, lub też pominięci zostali. Ponieważ jednak do tej pory członkowie Związku, pracujący w Izbie Skarbowej, a także i w Sądownictwie, nie zgłosili odpowiednich wniosków, z tego miejsca Bratnia Pomoc wzywa poszczególnych członków, aby po porozumieniu wspólnym, **wybrawszy delegata,** opracowali odpowiednie wnioski i jak najszybciej w Bratniej Pomocy przedłożyli.

Ponawia się przypomnienie do wszystkich bezrobotnych, aby bezwzględnie po utracie pracy natychmiast zgłaszali o tem Bratniej Pomocy, w celu ujęcia bezrobotnych w ewidencję, która jest potrzebną dla dalszych starań o pracę dla nich.

Przy tym zaznacza się, że członkowie, ubiegający się o jakąkolwiek pracę, przy wnoszeniu podań o jej uzyskanie muszą pamiętać o zarządzeniu Opiekuna Głównego, iż do podań należy załączyć: 1) wyciąg metryki, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) ostatnie świadectwo pracy, 4) odpis służby w Legionach, 5) dokładny życiorys. — Bez wspomnianych załączników podanie nie może być rozpatrywane.

DYGNITARZE ZAPOMINAJĄ...

Bratnia Pomoc apeluje ponownie do swych członków, zajmujących stanowiska kierownicze w poszczególnych urzędach czy też instytucjach, aby zechcieli Bratniej Pomocy pracę ułatwiać i pomagać. Piszemy to dlatego, że nie tak dawno zaszedł wypadek, że Bratnia Pomoc skierowała swego członka z odpowiednim pismem do pewnego urzędu, w którym nasz członek **zajmuje poważne stanowisko,** a to celem ułatwienia mu pewnej sprawy podatkowej. Wspomniany Obywatel pismo przyjął i polecił po pewnym czasie petentowi zgłosić się. Trwało to jednak zbyt długo, wreszcie nastąpiła interwencja z Bratniej Pomocy telefoniczna. Skutek zaś taki, że odnośny Obywatel oświadczył, aby Bratnia Pomoc w tego rodzaju sprawach nie zwracała się do niego — i sprawi nie załatwił.

Przykre to zajście musimy potępić, bo uważamy, że obowiązkiem każdego członka Związku jest, gdy zajdzie potrzeba, aby w ramach możliwości ułatwiał pracę Bratniej Pomocy, tem więcej, że na-

pewno osoba dzisiaj wysoko stojąca niejednokrotnie korzystała z czynnej pomocy Związku, to też Związek ma pełne prawo domagać się, aby, jeśli kiedy zakołata biedniejszy, **nie usuwał się** od ciążącego na nim obowiązku przyjścia z pomocą czy też ułatwienia.

Na tym miejscu podajemy do wiadomości, że w tut. Szpitalu wojskowym na oddziele chirurgicznym od sześciu miesięcy przebywa były chorąży 1 p. ułanów Beliny, Obywatel Lukomski. Bratnia Pomoc ze swej strony udzieliła pewnej pomocy, — chodziłoby jednak, **aby Bratnia Pomoc Koła i pułku ułanów zechciała zająć się wymienionym, który pomocy tej bardzo potrzebuje.**

O ULGI W SZKOŁACH PAŃSTWOWYCH.

Już szereg razy poruszaliśmy sprawę opłat szkolnych czesnego po poszczególnych zakładach państwowych w Krakowie. Okazuje się, że mimo opinji Kół Pułkowych i Oddziału Związku Legionistów, odnośne dyrekcje **przechodzą do porządku dziennego nad takimi podaniami.** Znamy wypadki, gdzie pracownik, zarabiający 150 złotych miesięcznie, pomimo przedłożenia świadectwa ubóstwa, stwierdzającego, że wymieniony ma na utrzymaniu 6 osób, uzyskał zaledwie wogóle tylko 20 zł zniżki; w drugim wypadku chodzi o wdowę, która otrzymuje miesięczne wynagrodzenie 25 zł, plus renta z tytułu Krzyża Niepodległości 45 zł. — Na wniesione podanie otrzymała zawiadomienie, że ma zapłacić 80 zł czesnego, zwolniona została tylko z 20 zł. Tak więc, jak widzimy, **dzieci legionistów, chociaż zdolne ale biedne, nie mają prawa kształcić się.** Smutne ale prawdziwe.

Na tym miejscu musimy zaapelować **do naszego członka, Ob. Posła Pochmarskiego,** aby jako główny referent tych spraw na terenie sejmowym zechciał tą bolączkę raz załatwić. Odnośne Kuratoria winne otrzymać wyraźne **polecenie,** aby dzieci wdów po legionistach, jak **również dzieci legionistów, którzy, wykazawszy się świadectwem ubóstwa, bezwzględnie w całości zwalniani byli od czesnego.**

Kto jak kto, ale legioniści mają pełne prawo domagać się zwolnienia od czesnego, prawo to **powinno przysługiwać im z tytułu Krzyża Niepodległości.**

ZEBRANIE INFORMACYJNE.

W ubiegłą niedzielę t. j. 19 grudnia b. r. odbyło się Informacyjne Zebranie poświęcone wyłącznie zagadnieniom Komisji Bratniej Pomocy, któremu przewodniczył Ob. Prezes Dr. Korczyński.

W zagajeniu Ob. Prezes przechodząc wszystkie poszczególne Sekcje Bratniej Pomocy nakreślił ich cele, zabiegi i trudności; z zagadnień tych wysunął na pierwsze miejsce sprawę bezwzględnego zlikwidowania bezrobocia wśród legionistów, intenzywnego zajęcia się sprawą poprawy bytu pracujących i załatwienia kwestii pozostałych wdów i sierót.

Nakreślajęc kierunek na przyszły okres — Ob. Prezes stwierdził, że najwyższy czas, aby agendy Bratniej Pomocy uległy stopniowej likwidacji. Po dwudziestu latach nie powinno być wśród legionistów bezrobotnych, — a pracujący legioniści powinni uzyskać takie warunki bytu, które w zupełności gwarantowałyby im przyzwoitą egzystencję, możliwość utrzymania rodzin, wychowania i kształcenia dzieci.

Następnie złożył krótkie sprawozdanie Prezes Komisji Ob. Dr. Bunsch w sprawach tyczących pracowników Zarządu miejskiego.

Ob. Dębosz — ujmując ogólne zagadnienia Bratniej Pomocy zapoznał zebranych z przebiegiem dotychczasowych wyników i starań.

Ob. Dr. Rysiewicz omawiając sprawy szkolne wskazał na najważniejsze troski, do których usunięcia należałoby dążyć drogą masowego przedyskutowania ich na ogólnych zebraniach wszystkich legionistów. Wkońcu wezwał do wytężonej pracy organizacyjnej i konsolidacyjnej ze względu na powagę chwili i zadania, jakie jeszcze czekają legionową grupę.

W ogólnej dyskusji zabierali głos Obywatele: Dembowski, Jaźwiecki Michał, Szymoniak, Prażmowski, Wiśniowski, Gorzelany, Targalski, dr. Bieda i Górecki.

Zebranie zakończyło się o godz. 2.30.

Mayer E., sekretarz Br. Pom.

* * *

W czasie zebrania, które miało spokojny i poważny przebieg, niepożądany incydent wywołało wystąpienie ob. Wiśniowskiego, który począł przemawiać na temat swojego stosunku do Zarządu Wodociągu Miejskiego. Ponieważ ton przemówienia był niewłaściwy, po kilkakrotnych upomnieniach Przewodniczący odebrał mu głos. Pod naciskiem ogółu Wiśniowski salę musiał opuścić, a za niesubordynację organizacyjną został przez Prezesa pozbawiony praw na przeciąg jednego roku.

DZIAŁALNOŚĆ OPIEKUNA GŁÓWNEGO W DRUGIEJ POŁOWIE 1937 R.

Zarząd Okręgu Związku Leg. Pol. podaje do wiadomości wyjątki z okólników nr nr 14, 15, 16, 17 i 18 Oficera Sztabowego do Zleceń II Wiceministra Spraw Wojskowych.

W drodze opieki w drugiej połowie br. przez Opiekuna Głównego zostali zatrudnieni następujący legioniści:

Dobrzański Grzegorz, 1 p. p. D. O. K. P. Kraków; Goraj Antoni, 5 p. p. D. O. i P. T. Kraków; Górski Paweł, 1 p. art. D. O. P. i T. Kraków; Hoffer Nikodem, POW D. O. P. i T. Kraków; Kappel Kazimierz, 4 p. p. D. O. K. P. Kraków; Mikuszewski Wacław, 2 p. p. Tartak Nawrockiej, Stary żywiec; Parucha Tadeusz, b. niepodl. Warsztaty kolejowe, Nowy Sącz; Rochaczek Andrzej, b. niepodl., Urząd Skarbowy Gorlice; Robak Piotr, 5 p. p. D. O. K. P. Kraków; Spólnik Jakub, b. leg. D. O. P. i T. Kraków; Światłoń Józef, 1. p. p. D. O. K. P. Kraków; Wiśniowski Adam, b. niepodl. D. O. K. P. Kraków; Wanicki Józef, 5 p. p. Izba Skarbowa Kraków; Wandasiewicz Jan, 5 p. p. Administracja Szkol. Kraków; Wójcik Gabriel, 5 p. p. D. O. K. P. Kraków; Ziernicki Zdzisław, 2 p. p. D. O. K. P. Kraków; **Arnotys Józef, b.** niepodl. D. O. K. P. Kraków; Baran Jan, 1 p. p. D. O. P. i T. Kraków; Gorzkowski Jan, 2 p. p. D. O. P. i T. Kraków; Guzik Kazimierz, 2 **p. p. D. O. K. P. Kraków**; Guzowski Eugeniusz, b. leg. Urząd Skarbowy Nowy Sącz; Kozik Ludwik, b. niepodl. D. 0. P. i T. Kra-

ków; Kumorek Daniel, 3 p. p. D. O. P. i T. Kraków; Kozielski Wojciech, Pol. Korp. Pos. D. O. P. i T. Kraków; Łukiewicz Tadeusz, 2 p. p. D. O. K. P. Kraków; Łukowicz Edmund, b. niepodl. Kuratorium Okr. Szkol. Kraków; Papaj Józef, b. niepodl. D. O. P. i T. Kraków; Rybowicz Franciszek, VI Baon D. 0. P. i T. Kraków; Srebro Władysław, brat leg. 2 p. p. D. O. P. i T. Kraków; Sowiński Józef, 1 p. p. D. O. K. P. Kraków; Szczurkowski Zygmunt, VI Baon D. O. K. P. Kraków; Święs Franciszek, leg. P. K. O. Nowy Sącz; Urbański Szczepan, 4 p. p. D. O. K. P. Kraków; Wereszczyńska Wal., wdowa po leg. 2 p. p. Ubezpieczalnia Społ. Kraków; Zarychta Hilary, VI Baon Państw. Nadleśnictwo Muszyna; Cichostępski Józef, 2 p. p. D. O. K. P. Kraków; Cetnarowski Jan, 3 p. p. P. K. P. Tarnów; Juszkiewicz Franc., leg. Ubezpieczalnia Społ. Tarnów; Jagodowski Wincenty, 5 p. p. D. K. P. Kraków; Konopka Marian, 2 p. uł. Zarząd Miejski Tarnów; Kubicz Zofia, córka leg. 1 p. p. Urząd Skarbowy Chrzanów; Leichta Ludwik, leg. D. O. K. P. Kraków; Mandziuk Mieczysław, b. niepodl. D. O. P. i T. Kraków; Pindel Franciszek, 5 p. p. D. O. P. i T. Kraków; Partyka Jan, 4 p. p. D. O. P. i T. Kraków; Płonka Franciszek, 2 p. p. D. O. K. P. Kraków; Stankiewicz Antoni, 1 p. p. D. O. P. i T. Kraków; Stolarska Paulina, wdowa po b. leg. Izba Skarbowa Wilno; Zdebko Józef, b. niepodl. Fabryka Państw. „Polmin“ Lipie; Gawliński Władysław, 2 p. p. D. O. K. Kraków; Bar Mieczysław, 2 p. p. Urząd Celny Kraków; Ciapała Eugeniusz, niepodl. D. O. K. P. Kraków; Dudziński Józef, brat leg. D. O. K. P. Kraków; Dębski Stanisław, 3 p. p. D. O. K. P. Kraków; Gibas Mieczysław, 2 p. p. D. O. K. P. Kraków; Machalski Adam, niepodl. Państw. Monopol Solny Bochnia; Mikociak Antoni, niepodl. D. O. K. P. Kraków; Pindur Jan, 3 p. p. Tartak Państwowy Ustroń; Sieprawski Kacper, 1 p. art. Nadleśnictwo Dąbrowa.

SKREŚLENI Z OPIEKI PRZEZ OPIEKUNA GŁÓWNEGO:

Kinda Jerzy, 1 p. p. leg.; Tomczyński Stefan, VI Baon leg.; Lalik Wojciech, b. niepodl. Ubezp. Społeczna Kraków; Mamczyński Julian, Insp. Str. Granicznej Nowy Targ, przeniesiony w stan nieczynny.

Prace komisji weryfikacyjnej

Jeżeli chodzi o stan pracy Komisji Weryfikacyjnej za czas od 1 marca do 1 grudnia 1937 r., to wyrażają się one w 140 podaniach z prośbą o weryfikację. Z tego zweryfikowano 95 osób, odrzucono 45 podań. Zatwierdzonych przez Okr. Zw. Legionistów Pol. zostało 80 osób, 15 z różnych powodów nie przedstawiono do zatwierdzenia, aż do czasu wyjaśnienia pewnych kwestyj przez zainteresowanych.

Kolegów, delegowanych do Komisji Weryfikacyjnej, proszę, aby zechcieli w każdy pierwszy poniedziałek po pierwszym zjawić się na posiedzeniu bez uprzedniego zawiadomienia z uwagi na koszta. Sekretarz Komisji Weryfikacyjnej dyżuruje w każdy poniedziałek od 18-tej do 20-tej.

Jak wynika z powyższego krótkiego sprawozdania, to narodek legionowy stale i wytrwale się powiększa, — czemu zresztą dziwić się nie można w myśl starej maksymy: „Swój do swego po swoje“, co Boże daj!

4 XII. 1937. *J. Żurek*, sekretarz Kom. Weryf.

LISTA ZWERYFIKOWANYCH NR. 1.

Andruszek Władysław, Besztocha Władysław, Gister Antoni, Gwizdała Józef, Hawlena Ferdynand, Kantor Tadeusz Wilhelm, płk. Kucz Tadeusz Karol, Łakomski Franciszek, Łazarski Marian Tadeusz, Róg Michał, Sadowski Emil, Smoleń Wojciech, Starostka Jan, Stenzel Edward, Szczygieł Michał, Wiśniewski Feliks.

LISTA NR. 2.

Abderman Zygmunt Marian, Berdecki Franciszek, Biedroń Ernest, Chowaniec Kazimierz, Dr. Frey Bolesław, Mgr. Gładysz, Hołuj Jan, senator Kleszczyński Edward, Krzeczyński Roman, inż. Krzyżak Kazimierz, Łukiewicz Tadeusz, Marcowski Ludwik, Mastalski Józef, płk. Mastalerz Kazimierz Władysław, ppłk. Pętkowski Józef, gen. Piasecki Zygmunt Hieronim, Pietroń Eugeniusz, Sapecki Karol Józef, płk. Kruk Schuster Stanisław, Socha Wojciech, Stankiewicz Antoni, Sumera Ludwik Stefan, Waluś Jan, Winiarski Józef, Wójcik Ryszard, Zaczkiewicz Stanisław.

LISTA NR. 3.

Bazar Mikołaj, Biale Rudolf, Białkowski Tadeusz, ks. Brodecki Ignacy, Bruzda Benedykt, mjr. Brzeziński Witold, Chojecki Józef, Chrząszcz Jan, Jeleń Ludwik, Kania Józef, Kowalak Władysław, mjr. Krieger Kazimierz, mjr. Król Tadeusz, Kusionowicz Stanisław, Kulma Jan, Lachowicz Edward, Mleczko Wojciech, Michalski Ferdynand, Michniak Józef, Mól Antoni, Omachel Karol, Olszówka Piotr, Partyka Jan, Ruttner Jaromir, Rzepecki Włodzimierz, Sapeta Aleksander, Służewski Mieczysław, Solak Władysław, Suder Marian, prof. dr. Sulimirski Tadeusz, Szułakiewicz Kazimierz, Szymiec Franciszek, Toboła Jan, Wandasiewicz Jan, mjr. Warth Roman Józef, Wójcik Józef, Zajda Tomasz, Zubek Eliasz.

W Y K A Z

zweryfikowanych legionistów, którzy nie wpłacili wpisowego — i wobec tego nie są jeszcze członkami Oddziału.

Biale Rudolf, Chojecki Józef, Chrząszcz Jan, mjr. Król Tadeusz, Kusionowicz Stanisław, Michniak Józef, Ruttner Jaromir, Szymiec Franciszek, Suder Marian, Kania Józef, Solak Władysław, Rzepecki Włodzimierz, Wandasiewicz Jan, Służewski Mieczysław, Wójcik Józef, Jeleń Ludwik, Bruzda Benedykt, Szulakiewicz Kazimierz, Kowalak Władysław, Zajda Tomasz, Łakomski Franciszek, Gwizdała Józef, Gister Antoni, Besztocha Władysław, Andruszko Władysław, Uchman Jan, Stachowski Zygmunt, Socha Jan, Spisak Józef, Piekarski Feliks Stanisław, Męka Franciszek, Komorkiewicz Franciszek, Grabczak Jan, Duda Józef, Bojarski Wiktor, Sieprawski Kasper Józef, Kloetzer Mieczy-

sław Stanisław, Kapłoński Sylwester Mieczysław, Zięba Maciej, Rutkowski Kazimierz, Pudek Bolesław, Pasiut Teofil, Ostrowski Mieczysław, Noworyta Zygmunt, Noworyta Józef, Nowak Franciszek, Lorenc Stefan, Kuriel Wincenty, Kunachowicz Wiktor, Kowalski Karol Roman, Korbiel Piotr, Jurczyk Józef, Błachuciński Kazimierz, Waleszczyński Józef, Brudnik Tadeusz, Grelowski Franciszek, Grzywacz Władysław, Kasturkiewicz Stefan, Pietrunik Aleksander, Sabuda Jan, Szatkowski Bolesław, Sandolewski Jan, Wissowski Stefan, Węgiel Jakub, Adamowicz Adam Tadeusz, Zinków Włodzimierz i Golec Jan.

W Y K A Z

zweryfikowanych członków, którzy nie odebrali legitymacyj.

Mastalski Józef, Dziedziniewicz Michał, Tatik Roman, dr. Stopczański Bronisław, Skupień Wojciech, Sichulski Kazimierz, Michniewski Kajetan, dr. Mazurek Mieczysław, Jachimek Orlicz Andrzej, Grünwald Leopold, Bojański Jan, Szynalik Stanisław, Szczurowski Zygmunt, Podgórski Stefan, Piasecki Henryk, Kuhn Jan Stefan, Władysław Haber, Brachowski Paweł, Wójcik Ryszard Józef, Kulma Jan i Grechowicz Klemens.

Legitymacje należy odebrać w Sekretariacie — w godzinach urzędowych.

Sekcja strzelecko-łucznicza

W dniu 3 października 1937 r. odbyły się zawody strzeleckie o puhar im. Arch. Tadeusza Tombińskiego. Nagrodę zdobył zespół Sekcji Strzelniczo-Łuczniczej Związku Leg. Pol. Oddział Kraków przed zespołem Sekcji Miejskiej Straży Pożarnej w Krakowie, uzyskując w składzie: 1) Dąbrowski Henryk, 2) Jaśniewicz Wacław, 3) Adamik Jan, 4) Błażek Mieczysław, 5) Czerniejewski Mieczysław, 1492 punkty na 2000 możliwych. Zespół Miej-Straży Pożarnej uzyskał 1387 punktów na 2000 możliwych. Wręczenie nagród odbyło się w dniu 15 października 1397 w Oleandrach, gdzie zostali nagrodzeni zawodnicy za indywidualne wyniki. Nagrody ofiarowali: Zarząd Związku Leg. Pol. Okręg Kraków srebrny ryngraf za 1 miejsce, Zarząd Związku Leg. Pol. Oddział Kraków srebrną papierośnicę za 2-gie miejsce i Sekcja Strzelecko-Łucznicza Zw. Leg. Pol. Kraków oraz członkowie Sekcji żetony sportowe za 3, 4 i 5 miejsce. Do każdej nagrody otrzymali zawodnicy dyplomy.

Przypominamy, że dyżury Sekcji odbywają się w każdą środę od godz. 18—19-tej na I. p. w Oleandrach, a strzelania ćwiczebne w każdą niedzielę od 11—12 na strzelnicy PW., ul. Zwierzyniecka 26.

Każdy członek Sekcji otrzyma w miesiącu grudniu do wypełnienia kartę zgłoszenia zawodnika, którą po wypełnieniu należy złożyć w sekretariacie Sekcji w dniach dyżuru. Kto nie złoży kart zgłoszeń będzie skreślony z listy członków, aby uniknąć niepotrzebnej korespondencji i niepotrzebnych opłat pocztowych.

Wpisy na członków Sekcji odbywają się w każdą środę w czasie dyżurów. Wszyscy legioniści powinni być członkami Sekcji Strzelecko-Łuczniczej i propagować sport strzelecki jako „Sport Obrony Narodowej".

Za Wydział:

Kapusta Julian
Sekretarz

Inż. Rakisz Mieczysław
Kierownik Sekcji

Sekcja artystyczna

Program Sekcji Artystycznej na sezon 1937/8.

Grudzień — I połowa — Wieczor poświęcony polskiemu folklorowi.

Grudzień — II połowa — Gwiazdka dla dzieci.

Styczeń — I połowa — Gwiazdkowy wieczór humoru i pieśni.

Styczeń — II połowa — Wieczor muzyczny.

Luty — I połowa — Wieczór poezji Norwida.

Luty — II połowa — Literacki kabaret.

Wobec tego, że program pracy Sekcji Artystycznej jest związany ściśle ze szczupłymi środkami finansowymi, stojącymi do dyspozycji Sekcji, wolnymi terminami artystów i w. innymi szczegółami, przeto programu na dłuższy czas nie można podać. Sekcja bierze stale udział w imprezach urządzanych przez Sekcję Tradycji i Koła Pułkowe.

Antoni Fuzakowski.

Biblioteka Oddziału

Z biblioteki korzysta ok. 100 członków. Książki ofiarowali następujący członkowie: Tadeusz Łukiewicz (3 książki), Pietruszewski (3 książki), Kołtowski Antoni (13 książek) i Wnękowski Aleksander (5 książek).

Stan biblioteki około 1380 dzieł. Do biblioteki zgłosił współpracę ob. Wnękowski Aleksander.

Zalegają z książkami: Baran Marcin od 30 kwietnia 1936 r. (3 książki), Czarnik Jan od 9 kwietnia 1937 r. (1 książka), Furmańczyk Wacław od 8 stycznia 1937 r. (1), Kożuchowski Stanisław od 9 sierpnia 1936 r. (2), Kutt Jan od 22 października 1937 (1), Pajączkowski Jan od 10 października 1937 r. (1), Rozenaj Józef od 12 października 1937 r. (2), Śliwa Władysław od 23 marca 1937 r. (1), Szewczyk Rudolf od 22 października 1937 r. (1), Widliński Jan od 12 października 1937 r. (2), Wojas Kazimierz od 13 kwietnia 1937 r. (1), Wosiński Michał od 13 kwietnia 1937 r. (2), Zieliński Karol od 5 października 1937 r. (1 książka).

Odczyty w Oleandrach

Sekcja Odczytowa Oddziału wykazała wybitną ruchliwość w jesiennym sezonie, organizując szereg odczytów ze wszystkich niemal dziedzin w następującej kolejności:

1. X. Doc. Dr. Wiktor Ormicki, „U źródeł nędzy chłopa krakowskiego".

8. X. Prof Stan. Bursa „Rytmy taneczne w pieśniarstwie", z udziałem art. śpiewaczki Marii Dołążanki.

15. X. P. Aleksander Hrebeniuk „Stary Kraków" (z przeźroczami).

22. X. Red. Mieczysław Baliński „Daleki Wschód w pożodze wojennej".

12. XI. Dr Marian Siedlecki „Morskie rybołóstwo i przemysł rybny".

19. XI. Dr. Józef Maślankiewicz „Bogactwa kopalne Polski" (z przeźroczami).

26. XI. Dr. Adam Gadomski „Na szlakach morskich polskiej żeglugi" (z przeźroczami).

3. XII. Dr. Marian Rytel „Ludzie genialni".

10. XII. Doc. Dr. Eugenia Stołyhwowa „Czy krzyżowanie się ras ludzkich jest zjawiskiem pożądanym" i wreszcie

17. XII. Dr. Stanisław Leszczycki „Przez Polskie góry, lasy i wody" (z przeźroczami).

Stypendium dla młodzieży

Przy krakowskim Oddziele Związku Legionistów Polskich powstaje fundusz zapomogowy pod nazwą **„Stypendium Oleandry"**, którego celem jest zajęcie się ubogą a uzdolnioną młodzieżą szkolną.

Stypendium jest przeznaczone dla zdolnych — otrzymywać je mogą tylko chłopcy o wybitnych talentach.

Pierwszeństwo między równie najzdolniejszymi ma syn ubogiego żołnierza pułków frontowych Legionów Polskich, z okresu 1914—1917. Poza tym każde dziecko Polaka (chrześcijanina).

Zarząd funduszu „Stypendium Oleandry" komunikuje, że na skutek odezwy z dnia 22 października 1936 r. zebrane od ofiarodawców fundusze na dzień 1 grudnia br. wynoszą kwotę 2050 złotych, w tym wpłaty z Oddziału krakowskiego Związku Legionistów, Oleandry, 1200 zł.

Obecnie mamy ofiarodawców 88 osób.

Inspektoraty szkolne, Dyrekcje gimnazjów, liceów i szkół zawodowych zgłosiły kandydatów, zasługujących na stypendium:

ze szkół powszechnych . . .	37 uczniów
ze szkół zawodowych . . .	5 uczniów
z gimnazjów	28 uczniów
z liceów	8 uczniów
razem	78 uczniów

Kwalifikacje kandydatów są obecnie przedmiotem badania władz szkolnych.

Jednocześnie Zarząd zwraca się z gorącym i serdecznym apelem o subskrybowanie (na przeciąg jednego roku) choćby skromnych kwot, co nie uszczupli własnym dzieciom zbyt dużo, a będzie wielką pomocą dla młodzieży ubogiej, wybitnie zdolnej, pragnącej wiedzy i nauki; zwłaszcza, że kształcenie wskutek opłat szkolnych stało się dla rodzin biedniejszych prawie niepodobieństwem.

Do szeregów Obrony Narodowej!

Ministerstwo Spraw Wojskowych, jak wiadomo, przystąpiło do organizowania formacyj „Obrony Narodowej", opartej na zasadzie ochotniczego zgłaszania się do szeregów Obrony. Aby poinformować ogół Kolegów o zasadach i celach Organizacji, przytaczamy poniżej dosłownie odnośną Instrukcję Ministerstwa Spraw Wojskowych, zachęcając jaknajmocniej wszystkich do zainteresowania się jej treścią i ewentualnie do zgłaszania się do szeregów „Obrony" w sekretariacie „Oddziału".

INSTRUKCJA O SŁUŻBIE REZERWISTÓW W ODDZIAŁACH OBRONY NARODOWEJ

Celem pogłębienia przygotowania wojskowego i zwiększenia gotowości bojowej obywateli Państwa na wypadek potrzeby, Pan Minister Spraw Wojskowych zarządził utworzenie oddziałów wojskowych o specjalnym charakterze pod nazwą „Obrony Narodowej".

Oddziały obrony narodowej będą jednostkami regionalnymi uzupełniającymi się z zasobów tych miejscowości, w których zostaną utworzone.

Żołnierze obrony narodowej nie będą skoszarowani. Zorganizowani w oddziały (drużyny, plutony itd.) pozostają w swoich domach, przy swoich warsztatach pracy, a w oddziałach obrony narodowej zbierają się tylko na zarządzoną zbiórkę alarmową lub na ćwiczenia.

Ogólna ilość dni, przewidziana w ciągu roku na zbiórki alarmowe, jedno i kilkudniowe ćwiczenia i ewentualnie 2—3 tygodniowe ćwiczenia w obozach letnich — nie przekroczy 40 dni.

Żołnierze obrony narodowej otrzymują kompletne umundurowanie i oporządzenie wojskowe, a w czasie ćwiczeń otrzymują wyżywienie normalne i żołd jak w wojsku stałym.

Służba w szeregach obrony narodowej, jako służba wojskowa opiera się na ustawie o powszechnym obowiązku wojskowym.

Czas odbytych ćwiczeń w szeregach O. N. zalicza się na poczet obowiązkowej służby czynnej w wojsku względnie na poczet obowiązkowych ćwiczeń w rezerwie w stosunku dzień za dzień.

Wszelkie obowiązki i uprawnienia, wynikające z tytułu służby wojskowej, mają analogiczne zastosowanie do żołnierzy obrony narodowej w czasie pełnienia przez nich służby w szeregach obrony narodowej.

Wszystkie postanowienia prawne o zabezpieczeniu pracy powołanym do służby czynnej lub na ćwiczenia wojskowe mają pełne zastosowanie i do żołnierzy obrony narodowej.

Ze względu na charakter i zadania oddziałów obrony narodowej, oddziały te muszą być wojskiem pełnowartościowym, duchowo mocnym, o dużej sprawności alarmowej i natychmiastowej gotowości bojowej. Zatem do szeregów obrony narodowej mogą być przyjęci tylko obywatele o nieposzlakowanej lojalności państwowej, posiadający pewien zasób wiedzy wojskowej.

Do służby w obronie narodowej mogą być powołani:

1. rezerwiści (oficerowie, podoficerowie i szeregowcy) wszystkich rodzajów broni, a przede wszystkim z piechoty.

2. ochotnicy (przedpoborowi) z ukończonym conajmniej I stopniem P. W.

Rezerwiści będą powołani z urzędu do służby w oddziałach O. N. w ramach obowiązujących ćwiczeń rezerwy, przewidzianych ustawą o powszechnym obowiązku wojskowym.

W pierwszej kolejności zostaną zaliczeni do obrony narodowej rezerwiści, zrzeszeni w związkach rezerwistów lub w organizacjach społecznych, pracujących dla obrony Państwa.

Rezerwiści zrzeszeni w związkach i organizacjach wymienionych wyżej, zaliczeni do obrony narodowej, pozostają nadal i szkolą się w tych związkach (organizacjach) na zasadach dotychczasowych, a tylko w wypadkach powołania ich na zbiórki alarmowe lub ćwiczenia w oddziałach O. N., albo w razie zagrożenia Państwa stają się żołnierzami obrony narodowej tak samo, jakby byli powołani na ćwiczenia rezerwy, lub do służby w wojsku stałym.

Podoficerowie rezerwy po odbyciu dwóch ćwiczeń, a szeregowcy rezerwy po odbyciu jednego ćwiczenia w wojsku stałym, zaliczeni do obrony narodowej, zasadniczo dalsze ćwiczenia odbywać będą w oddziałach obrony narodowej.

Oprócz rezerwistów, podlegających obowiązkowi ćwiczeń w rezerwie, do oddziałów O. N. mogą być przyjęci również obywatele z historycznych wojskowych związków federacyjnych (Legioniści, P. O.-wiacy, Powstańcy i inni), nie podlegający już temu obowiązkowi w czasie pokoju. Obywatele ci mogą być przyjęci do służby w oddziaałch O. N. tylko na podstawie dobrowolnego zgłoszenia się. Byliby oni pomocnikami dowódców Oddziałów O. N. w pracy wychowawczej w oddziałach O. N. Rola ich polegałaby na oddziaływaniu moralnym na żołnierzy O. N. w sensie stworzenia podstawy ideologicznej i odpowiedniego nastroju dla pracy w tych oddziałach.

I. Wiceminister Spraw Wojsk.
wz. (—) Regulski Gen. Brygady.

Kronika

ZMIANY W KOMENDZIE NACZELNEJ ZWIĄZKU LEG. POL. Jak doniosła prasa, w Komendzie Naczelnej Związku Leg. Pol. nastąpiły ostatnio zmiany. Funkcję zastępcy Komendanta Naczelnego objął sen. gen. Zarzycki w miejsce dotychczasowego zastępcy komendanta płk. Schätzla, a funkcje szefa wydziału organizacyjnego Komendy objął mgr. Henisz w miejsce rotm. Brzęk-Osińskiego.

SZEFEM SZTABU OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO, po ustąpieniu płk. Kowalewskiego został mianowany płk. Wenda, członek Komendy Naczelnej Związku Leg. Pol.

WSPÓŁPRACA Z O. Z. N. Przy Centrali O. Z. N. powstała „Komisja Współpracy Stowarzyszeń Społecznych" złożona z przedstawicieli następujących Zrzeszeń: Zw. Leg. Pol. — Z. P. O. W. — Zarzewie — K. P. W. — P. P. W. — Federacja P. Z. O. O. — Zw. Pracy Ob. Kobiet — Samop. Społ. Kobiet — Unia P. Z. O. O. — Rodzina Wojskowa.

WAWRZYNY P. A. L-u. Na wniosek Polskiej Akademii Literatury nadał p. Minister W. R. i O. P. w dniu 4 listopada 1937 za zasługi dla dobra literatury Złoty Wawrzyn Akademicki ob. posłowi Bol. Pochmarskiemu. Srebrny Wawrzyn Akademicki za szerzenie zamiłowania dla literatury polskiej Dyrektorowi Archiwum Aktów Dawnych m. Krakowa, ob. kpt. Ludwikowi Strojkowi a za zasługi dla polskiej sceny, również Srebrny Wawrzyn, artyście dramatycznemu Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego w Krakowie, ob. Tadeuszowi Białkowskiemu.

ODZNACZENI KRZYŻAMI. Kawalerski Krzyż „Polonia Restituta" otrzymał radca Województwa ob. Ignacy Zachariasiewicz, Złoty Krzyż Zasługi ob. pułk. dr. Tadeusz Kucz, Srebrny Krzyż Zasługi ob. Kulczycki Romuald i Brązowy Krzyż Zasługi ob. Edward Lachowicz.

Odznaczeni członkowie Oddziału Krakowskiego, którzy otrzymali Krzyże Niepodległości w 1937 roku

Aksman Kazimierz, Albin Jerzy, Baliński Edward, Baran Kazimierz, Berger Saturnin, Burgisser Artur, Bzdyl Władysław, Chrzanowski Henryk, Ciążyński Wacław, Ćwiartka Jan, Cichra Franciszek, Gackowski Zygmunt, Giermek Marian, Dziedzic Józef, Gołysko Eugeniusz, Gorzelany Jan, Gajgier Włodzimierz, Gryniewicz Tadeusz, Grzybek Antoni, Grzebieniowski Jan, Hudowski Antoni, Koczur Ludwik, Kopczyński Karol, Kowicki Kasper Król Władysław, Kumala Władysław, Krzyżak Kazimierz, Dr. Klassa-Brunicki Eugeniusz, Kobielski Józef, Kulesza Feliks, Leśniak Rudolf, Lelek Jan, Longa Józef, Łuck Stanisław, Łyczko Jan, Łabuda Józef, Mamak Józef, Maniecki Tomasz, Müller Jan, Marek Emil, Niewolski Jan, Nencek Stefan, Nowak Franciszek, Okrutniewicz Aleksander, Okrutniewicz Adam, Primus Zdzisław, Rychter Szczepan, Pietrucha Franciszek, Reibschard Maksymilian, Dr. Prof. Sulimirski Tadeusz, Senczyszyn Filip, Soja Edward, Śliwicki Stanisław, Sawka Józef, Weindling Emil, Wnękowski Stefan, Wnękowski Aleksander, Zalas Wojciech, Zapiórkowski Jan i Ziernicki Zdzisław.

Medale Niepodległości otrzymali:
Bojan Natan, Chowaniec Kazimierz, Dusza Antoni, Leicht Ludwik, Momot Wincenty, Pater Adam, Rauszer Juda, Dr. Troczyński Stefan, Wach Józef.

POSZUKIWANIE ADRESU. Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości poszukuje rodzin ś. p. Zborowskiego Zygmunta i ś. p. Kowalskiego Szczepana, którzy otrzymali pośmiertne odznaczenie Krzyżem Niepodległości. Ktoby wiedział o adresie ich Rodzin, niech zawiadomi o tem wprost Kapitułę Krzyża Niep. w Warszawie, albo Sekretariat Oddziału Zw. Leg. Pol. w Krakowie (Oleandry).

UZUPEŁNIANIE EWIDENCJI. Sekretariat Oddziału zwraca się do wszystkich Członków z wezwaniem, aby po otrzymaniu jakichkolwiek odznaczeń państwowych wnosili następnie odnośne szczegóły na piśmie do kancelarii Oleandrów celem zarejestrowania odznaczenia w kartach ewidencyjnych.

ZAWIESZENI W PRAWACH SPOWODU NIEPŁACENIA SKŁADEK: Arabski M., Bojański J. **Bobak Z., Batko Stefan, Bogal Ludwik, Burek Stanisław Chochoł Józef, Cipciński Franciszek, Gilbert Jan, Grelowski Franciszek, Grudniewicz Kazimierz, Grzebieniowski Jan, Holewiński Eugeniusz, Hubert Karol, Jarema Michał, Jasica Wojciech, Kloetzer Mieczysław, Kohut Rudolf, Kowalski Franciszek, Lammel Władysław, Lammel - Żabicki Kazimierz, Łapiński Ludomił, Madejski Jan, Malski Gustaw, Michniewski Antoni, Müller Ignacy, Nadolnik Władysław. Ochałek Władysław, Płatek Władysław, Piątek Jan, Pietrzyk Władysław, Ponstocki Władysław, Przewłocki Stanisław, Reczek Franciszek, Rutkowski Kazimierz, Sandacz Władysław Siostrzanek Franciszek, Siwek Jakób, Dr. Söhnel Marian, Służewski Zdzisław, Struzik Franciszek, Inż. Surmiński Tadeusz, Schmyt Stanisław, Schneider Jan, Szczęsny Stanisław, Szufa Zygmunt, Szyślak Kazimierz, Talik Roman, Inż. Troczyński Roman i Wilkosz Mieczysław.**

W SPRAWIE SKŁADEK CZŁONKOWSKICH. W myśl uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Delegatów w dn. 24 czerwca 1937 r. w sprawie płacenia składek, do niniejszego komunikatu dołącza się „Deklarację", którą każdy członek winien podpisać i odesłać do Oddziału Związku w terminie do dnia 15 stycznia 1938 r.

UCZESTNICTWO W ZBIÓRKACH. Podczas ostatnich uroczystości, obchodów i zebrań ogólnych stwierdzono, że ogół członków Oddziału uchyla się od uczestnictwa w tychże wbrew wydanym zarządzeniom. Świadczy to z jednej strony o lekceważeniu obowiązków członkowskich a z drugiej strony o braku karności związkowej. Święta narodowe, dnia hołdu Marszałkowi i uroczyste wystąpienia Oddziału nazewnątrz obowiązują wszystkich do uczestnictwa. Zarząd Oddziału spowoduje kontrolę obecnych przez odczytywanie list Kół Pułkowych. Wobec nieobecnych (absentujących się) wyciągnie konsekwencje organizacyjne.

OSTATNI TERMIN! Z dniem 31-go grudnia 1937 r. mija okres wnoszenia podań i roszczeń z tytułu praw inwalidzkich, dla uczestników walk o niepodległość Polski. Również i podania o Krzyż Niepodległości należy wnieść ostatecznie do powyższego terminu. Późniejsze zgłoszenia nie będą zupełnie rozpatrywane.

LEGIONOWA SPÓŁDZIELNIA. Przy Oddziele Zw. Leg. w Oleandrach powstała Spółdzielnia rzemieślników budowlanych składająca się z członków tut. Oddziału. Kandydatów na członków Spółdzielni przyjmuje Zarząd Spółdz. we wtorki i piątki w godz. 18—20 w Świetlicy lub w niedzielę przy ul. Lubicz 4 od godz. 10—12 u kol. Moskiewicza.

ORKIESTRA LEGIONOWA orgaznizuje się przy Oddziele Związku. Obywatele, którzy grają na jakichkolwiek instrumentach, zarówno dętych jak i smyczkowych oraz gitarach i mandolinach proszeni są o zgłoszenie się do Sekretariatu Oddziału. Ob. Wosiński Michał zajął się zorganizowaniem zespołu i podjął się przeprowadzenia prób. Czas prób zostanie dodatkowo ogłoszony na tablicy orientacyjnej w Oleandrach.

FUNDUSZ POGRZEBOWY. Ob. kpt. Choynowski wniósł projekt utworzenia takiego funduszu przy Oddziele. Po Nowym Roku zostanie zwołane organizacyjne zebranie członków, celem zastanowienia się, czy tworzyć własny fundusz, czy ubezpieczyć się w P. K. O. do wysokości 300, 1000 lub 1500 zł. zależnie od możliwości osobistych kandydata. Kto z obywateli zechciałby się zainteresować tą sprawą, niech zgłosi się w Sekretariacie.

ZMIANY W STRAŻY „WAWEL". Dotychczasowy księgowy „Straży" Sitek został zwolniony z tego stanowiska a na jego miejsce Zarząd Oddziału przyjął ob. kpt. w st. sp. Rerutkę Piotra.

Koła pułkowe

2 p. p. Leg.

OPŁATEK. Na ostatnim zebraniu informacyjnym uchwalono urządzić wspólny opłatek dla członków Koła i ich Rodzin. Opłatek odbędzie się w sali tetmajerowskiej dnia 5 stycznia o g. 20.

Z ŻYCIA RODZINY PUŁKOWEJ. Po feriach letnich Zarząd Rodziny Pułkowej 2 pp. Leg. Pol. z Panią St. Klimecką na czele wznowił swą działalność, przystępując w pierwszej linii do przyjścia swoim członkiniom z pomocą materialną, przez udzielenie zapomóg na opłatę wpisowego i innych opłat szkolnych za sieroty po b. żołnierzach 2 pp. Leg. Pol. i dzieci niezamożnych członkiń.

Zakupione w dużej ilości podręczniki szkolne do różnych klas tak szkół powszechnych jak i gimnazjum oraz liceum zostały rozdane z tem, że po skończonym roku szkolnym podręczniki te mają być zwrócone, by w następnym roku szkolnym mogły służyć młodszej dziatwie.

Zarząd Rodziny postanowił z końcem roku szkolnego 1937/38 obdarować odpowiednimi nagrodami te dzieci, które a) wykażą się najlepszymi wynikami swej pracy szkolnej, b) oddadzą wypożyczone im podręczniki w stanie najmniej zniszczonym.

ŚW. MIKOŁAJ W RODZINIE 2 P. P. LEG. POL.

Dnia 7 grudnia br. zebrała się spora gromada (bo z górą 150 osób) dzieci w różnym wieku wraz z rodzicami, oczekując na przyjście św. Mikołaja.

Pracowite jak pszczoły Panie tworzące Zarząd Rodziny opracowały program tego wieczoru, na który złożyły się: 1) wyświetlenie 2 obrazów przy omówieniu treści przez fachową siłę z T. S. L. 2) solidny i b. obfity podwieczorek, 3) przemówienie K-ta Oddziału Koła 2 pp. Leg. Pol., 4) wielka atrakcja wieczoru to św. Mikołaj, obdarowujący wszystkie dzieci łakociami a najbiedniejszych i najbardziej potrzebujących podarkami jak ciepła bielizna, płaszczyki szkolne, swetry ubranka gotowe lub materiał na nie, a jednocześnie zapowiedział św. Mikołaj przyjazd w terminie późniejszym z obuwiem dla tych, którym rodzice nie mają je za co kupić.

Przybycie Mikołaja poprzedziło przemówienie Komendanta Oddziału Koła 2 pp. Leg. i założyciela Rodziny, Wicewojewody Dr. Małaszyńskiego, którego zebrana młodzież przywitała gromkimi wiwatami. W swoim przemówieniu Komendant wskazał w przystępnych słowach na znaczenie Oleandrów w historii Odrodzonej Polski, tych Oleandrów, z których w r. 1914 wyruszył Komendant Józef Piłsudski z I Brygadą na Wojnę o Niepodległą Ojczyznę. Wezwał dzieci do pielęgnowania wielkiej tradycji swych Ojców - legionistów, tak jak ich Ojcowie pielęgnowali tradycję powstańców z 1863 roku. Przemówienie zostało zakończone skierowanymi tak do rodziców jak i dzieci życzeniami, wesołych świąt oraz pomyślnego Nowego Roku.

Wesoło i gwarno było 7 grudnia 37 r. w Oleandrach, stare leguny powiadają, że jak długo Oleandry istnieją nie gościły w swoich murach takiej gromady nieletnich legunów i ich sióstr. Co było uciechy, śmiechu, radości a poniekąd i strachu na widok siwej brody hojnego Mikołaja, który nikogo nie ominął, a był bardzo dobry, bo nikomu nie dał rózgi.

ZEBRANIE PODODDZIAŁU W TARNOWIE. Dnia 14. XI. 37 r. odbyło się organizacyjne zebranie Pododdziału Koła 2 pp. Leg. Pol. w Tarnowie, na którym jako delegat Oddziału był obecny sekretarz kol. Goslar. Zebranie zagaił kol. mjr. Skibiński jako Komendant tego Pododdziału.

Delegat Oddziału wyjaśnił cele i korzyści organizacji Pododdziału.

Zebranie przeprowadziło wybór kierownika samopomocy jego zastępcy i sekretarza Pododdziału.

ORGANIZACYJNE ZEBRANIE W JAWORZNIE. Dnia 21. XI. br. odbyło się w Jaworznie zebranie organizacyjne chrzanowskiego Pododdziału Koła 2 pp. Leg. Pol., na którym był obecny Komendant Oddz. Dr. Małaszyński z sekretarzem kpt. Goslarem.

Przemówienie K-ta Dr. Małaszyńskiego, który zobrazował historię Legionów — podał cele i korzyści wypływające z organizacji pododdziałów nagrodzili licznie zebrani drugacy rzęsitemi oklaskami.

Obecny na zebraniu jako gość starosta powiatowy mgr. Bassara, miał możność dowiedzieć się o najważniejszych potrzebach zebranych z całego powiatu legunów, przyczem przyrzekł pomoc swoją w miarę możliwości.

3 p. p. Leg.

OPŁATEK „TRZECIAKÓW" odbędzie się 13 stycznia 1938 r. o godz. 17 w Oleandrach. Wstęp 1.20 od osoby. Zgłoszenia przyjmuje pododdział do dnia 5. I. 38. (Przewidziana zabawa taneczna).

1. p. uł. Leg.

„BELINIAK I SZWOLEŻER JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO". Ukazał się nr. 1. czasopisma pod powyższym tytułem jako organ Beliniaków a zarazem nr. 16 Okólnika. Dzieli się na 2 części: „Przyszłość" ze wspomniami i „Teraźniejszość" poświęconą chwili bieżącej zarówno z życia Koła 1. p. uł. Leg. Pol. jak i 1 p. Szwoleżerów J. Piłsudskiego. Numer zawiera liczne fotografie, statut Koła oraz mapę podziału organizacyjnego na terenie całego Państwa. Redakcja zwraca się do wszystkich b. Beliniaków służących czynnie w innych pułkach kawalerii o nadsyłanie korespondencji z życia ich pułków oraz osobistych wspomnień z życia legionowego. Adres Redakcji: Warszawa, Ludna 10.

V Baon Leg..

„VI. BAON PIERWSZEJ BRYGADY W BITWIE POD KRZYWOPŁOTAMI". Nakładem Zarządu Koła VI Baonu ukazała się pod powyższym tytułem wyczerpująca monografia bitwy pod Krzywopłotami obejmująca 39 stron formatu ósemki. Zdjęcia fotograficzne, mapa orientacyjna boju i portret Herwina-Piątka ilustrują bardzo interesujący i rzeczowy opis bitwy. Jako uzupełnienie zamieszczono listę strat VI Baonu, a mianowicie zabitych, zmarłych z ran i rannych z wyszczególnieniem otrzymanych ran. W bibliografii legionowej omawiana monografia stanowi wartościową pozycję.

Komunikat Zarządu Grodzkiego i Powiatowego Federacji P. Z. O. O.

I. DRUKOWANIE KOMUNIKATU.

Dzięki uprzejmości Redakcji „Oleandrów" będziemy umieszczali odtąd na tym miejscu swoje komunikaty.

Chcielibyśmy by stały się one ważnym przyczynkiem do zjednoczenia Federacji w całość — by informowały o zakresie działania i o osiągniętych wynikach. Za udzielenie miejsca w „Oleandrach" składamy Zarządowi Oddziału Związku Legionistów Polskich w Krakowie gorące podziękowanie.

II. ODEZWA NOWEGO PREZESA.

KOLEDZY!

Wybrany Prezesem Zarządu Federacji Grodzkiej i Powiatowej w Krakowie — po zapoznaniu się z dezyderatami i programem prac poszczególnych Związków — pragnę przedstawić zasadniczy program mej działalności na powierzonej mi przez Was placówce.

W pamięci mej utkwiły słowa Marszałka Śmigłego-Rydza wyrzeczone do nas legionistów, a wzywające do zaniechania szkodliwych intryg i sporów i do włożenia zapału, pomysłowości i energii w dobrą, rzetelna pracę celem skonsolidowania się i przerobienia psychiki polskiej, by podnieść na wyższy szczebel życie Polski i życie każdego Polaka.

W oparciu o wielkie myśli Marszałka i w Federacji odczuwaną powszechnie oraz wielokrotnie wyrażaną — przez Was na Naszych zebraniach — potrzebę uaktywnienia prac Federacji pragnę: całe moje siły, w czasie mojej kadencji na moim odcinku, skierować ku temu szczególnie zagadnieniu.

Właśnie organizacja uaktywnienia Federacji Grodzkiej i Powiatowej w Krakowie oto zadanie, jakie pragnę postawić, jako najbardziej zasadnicze przed Zarządem, któremu przewodniczę.

Co to jest uaktywnienie?

To wciągnięcie w pierwszym rzędzie członków Zarządów poszczególnych Związków, a następnie najszerszych mas kombatanckich w wir pracy dla dobra naszego Narodu. Uaktywnienie to, aby było istotne, polegać musi na zrewidowaniu przez Was dotychczasowych sposobów udziału Waszego w pracach Federacji. Odtąd metodą pracy Waszych Związków i Was osobiście musi być jak najszerszy udział w pracach, jakie dla dobra wspólnego i Narodu Federacja poweźmie. Cechować zaś ten udział powinna nie tylko obecność, ale wysiłek i inicjatywa. Potrzebny również jest pośpiech, niema bowiem czasu do stracenia. A każda akcja musi być dobrze przemyślana i celowo zorganizowana.

Federacja niema narazie żadnej egzekutywy. Otrzyma ją dopiero w nowym statucie. Ma wprawdzie bardzo szeroki zasięg organizacyjny, natomiast jak dotąd, niestety, autorytet stosunkowo niewielki. Jednak walory już posiadane są dostateczne do wykonania prac zamierzonych, byle chęci Wasze dopisały.

Obecny statut daje możliwości przeprowadzenia tej chętnych i zdolnych i ludzie tacy, mogą nawet w ramach nieudolnych przepisów, wykazać się pracą twórczą o dużym zasięgu. Należy dążyć do ulepszenia statutu Federacji, ale nie zaniechać pracy pod pozorem niedostatecznych ram organizacyjnych.

W wykonaniu tych myśli Federacja musi wziąć przede wszystkim na swe barki opiekę nad szeroką rzeszą Kombatantów, musi się zająć sprawą ich bezrobocia i pomocy zimowej dla Nich.

W najbliższym czasie wezwę wszystkich członków poszczególnych Zarządów na Zebranie Federacji, na którym zastanowimy się wspólnie nad szczegółami uaktywnienia naszej pracy. W tym celu wzywam: tak poszczególne Zarządy jak i wszystkich członków tychże Zarządów, do przejęcia się wspólnie ze mną ważnością i całokształtem tej sprawy, (której przeprowadzenia tak wielokrotnie i dobitnie Sami żądaliście), nadto przemyślenia i opracowania szczegółów naszej przyszłej wspólnej działalności, tak, byśmy się zebrali już przygotowani i by nasze Zebranie dało prawdziwe i rzetelne rezultaty.

Inż. Sabiński Jan

III. SPIS ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW, NALEŻĄCYCH DO FEDERACJI.

1. Związek Legionistów Polskich, Oddział Kraków, Oleandry.
2. Związek Legionistek Polskich Zarząd Oddziału w Krakowie, Wawel 9.
3. Zarząd. Powiatowego Koła Związku P. O. W. w Krakowie, Sławkowska 10, I p.
4. Związek Powstańców Śląskich Grupa Miejscowa w Krakowie, Łobzowska 7.
5. Związek Sybiraków Okręg Krakowski, Wawel 9
6. Stowarzyszenie Weteranów B. Armii Polskiej we Francji Placówka — Kraków, Wawel 9.
7. Związek B. Ochotników Armii Polskiej Oddział Kraków, Wawel 9.
8. Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski Oddział w Krakowie, Rynek Główny 12.
9. Powiatowe Koło Związku Inwalidów Woj. Rzeczyp. Polskiej w Krakowie, Św. Filipa 25.
10. Legia Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich im. Gen. J. Sowińskiego, Łobzowska 7.
11. Związek Oficerów Wojsk Polskich w stanie spoczynku Zarząd Okręgu w Krakowie, Kościuszki 59.
12. Związek Oficerów Rezerwy R. P. Zarząd Koła Kraków, Wiślna 3. I p.
13. Ogólny Związek Podoficerów Rez. R. P. Koło Krakowskie, Jagiellońska 10.
14. Związek Rezerwistów Zarząd Grodzki w Krakowie, Skarbowa 2.
15. Związek Rezerwistów Zarząd Powiatowy w Krakowie, Skarbowa 2.
16. Polskie Tow. Weter. Wojsk. pod protektoratem Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza w Krakowie, Św. Krzyża 7.

IV. FUNKCJE I ADRESY CZŁONKÓW PREZYDIUM:

Prezes: Inż. Sabiński Jan — Związek Legionistów, Oddział Kraków.

I Viceprezes: Dr. Szymanowicz Fr. — Prezes Zarządu Pow. Z. R.

II. Viceprezes: Inż. Król Eugeniusz — Prezes Związku b. Ochot. A. P.

Sekretarz: Kpt. Gołąb Leon — Okr. Zw. Sybiraków.

Skarbnik: Mgr. Kłopotowski Zygmunt — Viceprezes P. O. W. Oddział Kraków.

Komendant Powiatowy Fed. PZOO i Z. R. — Kpt. ss. Franciszek Babirecki.

Komendant Grodzki Fed. PZOO. i Z. R. Ppor. rez Boruch.

Lokal organizacji mieści się w Oleandrach na I p. w sali Nr. 33, tel. 129-11.

Sekretariat urzęduje we wtorki i czwartki od godz. 19—20. Wszelkie pisma należy przesyłać pod adresem: Kraków, Oleandry, Al. 3-Maja Nr. 7, I. p.

Dla sprawnego realizowania zadań I viceprezes Dr. Fr. Szymanowicz prowadzi dział społeczno-oświatowy, w którym Sekcję Tradycji oraz referat prezesa objął Ob. Feliks Dziuba. II viceprezes Ob. Inż. Król Eugeniusz zajmuje się Bratnią Pomocą.

V. INFORMACJE OGÓLNE.

Zorganizowano kurs w zakresie 6 klas gimn. starego typu. Potrzebę jego uzasadniła poważna liczba frekwentantów (40 osób).

Wspólnie ze Zw. Leg. urządzono turniej szachowy.

Sekcja Tradycji zorganizowała udział Federacji w obchodach w dniach: 1. XI, 10. XI, 11. XI, 29, XI.

Związki sfederowane powinny między sobą nawzajem za pośrednictwem działu społecznego Federacji wymieniać świadczenia kulturalno-oświatowe, jak odczyty, akademie i t. p. imprezy, — które powinny się koncentrować w Oleandrach, by nie powtarzać bezpłodnie tych samych wysiłków i nie rozdrabniać się nawzajem, lecz by podjęte starania i prace nabierały szerszego oddechu i przyciągały większą ilość uczestników.

Członkowie związków sfederowanych korzystać mogą — i są o to usilnie proszeni — z Klubu dyskusyjnego i wszystkich odczytów i imprez urządzanych przez Związek Legionistów.

W sprawie miejsca Federacji w ostatniej defiladzie podjęto odpowiednie kroki w Komendzie garnizonu i jest nadzieja, że będzie to pomyślnie załatwione.

Bratnia Pomoc rozpoczęła swe prace wstępne — zbiera materiały. Położy ona należyty nacisk na to, by zatrudnieni zostali w pierwszym rzędzie fachowcy, pochodzący z rzesz Kombatanckich, by nie powtarzały się wypadki, że z braku odpowiednich fachowych kandydatów z posad korzystali w pierwszym rzędzie ludzie nie mający żadnych zasług wobec Ojczyzny. Sprawa jest trudna do zrealizowania, jednak zajmiemy się nią z należną gorliwością.

VI. STAN PRACY W TERENIE POWIATU ZWIĄZKU REZERWISTÓW.

Zarząd Pow. Zw. Rez. w Krakowie posiada obecnie 11 Kół, a to Baryczu, Borku Fałęckim, Kobierzynie, Piaskach Wielkich, Prądniku Białym, Prokocimiu, Skawinie, Woli Justowskiej, Wieliczce, Zielonkach i Fabryce Kabli w Płaszowie. Ostatnie z wymienionych Kół zostało założone w roku bieżącym.

Koła Zw. Rez. rozwijają się intensywnie i są żywotne. Stan członków poszczególnych Kół zwiększa się z każdym miesiącem.

Koła pracują według nakreślonego przez władze planu, stawiając na pierwszym miejscu wychowanie obywatelskie i wyszkolenie wojskowe, przede wszystkim strzelania sportowe oraz ćwiczenia bojowe. Duży nacisk kładzie się też na wychowanie fizyczne, uwzględniając w programach gry i zabawy. Praca świetlicowa napotyka na pewne trudności, jednak dzięki wysiłkom poszczególnych Zarządów nie zaniedbuje się pracy kulturalno-oświatowej.

Dyspozycyjność Oddziałów duża, co stwierdzono na koncentracji w dniu 29 listopada br. (wezwani członkowie — 100 rezerwistów — stawili się w 100%).

Koła Z. R. współpracują z bratniemi organizacjami.

* * *

WOJEWÓDZKI ZARZĄD FEDERACJI zwaraca się do wszystkich członków - obywateli o jak najczynniejszy udział w pracach Komitetów pomocy zimowej. Jest to nakaz chwili, która jest b. poważną i wymaga czynności i wytężonej pracy społecznej, od której Kombatantowi nie wolno się uchylać.

Nakładem Związku Leg. Pol. Oddział w Krakowie — Za Komitet redakcyjny: Dr. St. Korczyński, prezes Oddz. i Inż. Jan Sabiński, sekretarz: — Drukarnia Pospieszna Kraków, Karmelicka 34.